

A WIECZNA PAMIATKE
DYARYVSZ DOSTATECZNY
Wiazdu y Aktu Koronacyey.
KROLA IEGO MOSCI.
AVGVSTA II.
Szczęśliwie nam Panuiącego.

Roku Państkiego 1697. Dnia 12 Miesiąca Września o godzinie Siodmej zrana wprowadzono w Zamku Królewskim pro securitate Piechoty Polskiej y Węgierskiej których było siedemnaście Chorągwi w nowej barwie: za niemi szły Gwarki zony piechotne K. I. M. począwszy od Szaminy Floryńskiej Bramy az do Zamku przez wszystko Miasto w dwa rzędy rozstawione, które staly aż do końca wiezdu, gdzie zaś obszerność miejsci była iako to w Rynku, w przeciwnościach, których stali Chorągwie Arkabuzyerów zbrojnych, wszylcy w Kolerach, a tych mogli się rachować na dwa tysiące. Szły potym Węgierskie Piechoty, których było cztery Chorągwie.

Wystawione były w Mieście, na miejscach zwyazanych w Perspektywie, dwie Bramy Tryumfalne wyśmienite Roboty z napisami, y z Osobami złocistemi Przedkow Krola I. M. przy krzykliwej dętej y instrumentanej muzyce ozdobione. Na pierwszej Bramie był Orzeł Biały z rozwiniętymi skrzydłami, kleynot Korony Polskiej reprezentujący, który misterna sztuka składała się nisko dla powitania wiezdującego Pana pod nim w pośrodku Bramy Małarskim Konizem. Obraz Krola I. M. ad Vitam potraſiony. Na drugiej Bramie Osoba Krola I. M. pod Laurowym Wieńcem na koniu nakształt Sztukatoriev in herte: któremu Geniusz abo Amof lecący kładł na głowę Koronę: przez te tedy Bramy szły Cechy Miejskie, wszylcy z Chorągwiami nawet y z Wielicki Górnicy, wszylcy w płociennicach białych przy Chorągwi, za niemi następowała Rątaria w barwie czerwonej Królewska z białym płaszczem podszyciem, kornetów siedem: z zielonym podszyciem kornetów dziewięć, z błękitnym podszyciem, kornetów dwa: wszylcy konno z jednakiem Muškietami, ich zaś Oficerowie byli wiednakim stroju białym z srebrnimi galonami, mieli kapelusze pod strusiem piorami białymi.

Następowała tuż po nich, przedkuje, gromadna Kompania PP. Kupcow Królewskich w stroju Polskim Izarno przybranych, była także y druga kompania Kupiecka w stroju Cudzoziemskim, nakształt Kawalerey wyniderowaną. Obie te Kompanie na dobrych koniach, przy trąbach y dętej Fiferów Muzyce stanęły w Rynku szeregiem sporządzone y czekały na wiezdującego Krola Iego Mosci. A pod czas ten, zdziałał na koło Miasta ogień burząco dawańo.

Potym iechali lokie Królewscy w barwie czerwonej potrzeby odmienne w lankoske, błękitne z srebrem mieszane, tych było sześćdziesiąt. Za niemi w takiejże barwie Trębaczki iechali z srebrenimi trąbami Numero 12, mieli korły srebrne. Prrowadzono, potem Mały i czarne skarbniki, nakryte złocistymi Galunami iakoby czaprágami na głowach y na iukach miały kity wyłokie z piór, u uszu dzwonki głosne, tych było 40. przy kazdej parze iechali w żółtej barwie Maſtalerz, za temi parą ułow nielaczych Lektyk Królewskie przy tych były srebrne dzwonki strojno Maſtalerze. Następowały przepyszne Karyt rożnych Panów w hezbie 24, za niemi szły Karyt wyśmienite Królewskie Numero 12. Ostatnia piękna y bogata blachami złocito srebrnemi obira, w Cugu osm Kom małowatych, bardzo pięknych, szory bogate, a woźnice w takiejże barwie ceglatego sukna Angielskiego iako y Lokie.

Potym przedwozono konie powodne Królewskie 24, wszyskie bardzo piękne, rzędy bogate złote, niektore siedziedzientami, rubinami, szafirami, nakryte nowem Dywydkami aż do niemi koloru karmazynowego z frędzla złota szeroka, na których były bogato haftowane Herby Królewskie pod Kordon na każdym pięć Herbow. Innych koni osm było na Powodzie iechale piękniejszych z siedzeniami Polskimi y Tureckimi, rzędy bogate Kamieniami drogiemi sadzone, przy tych po 2. Maſtalerzow wbarwie tego Koloru iako Lokie. Następowała potem Kawalkata rożnej Is. V.P. Szlachty tamże Kawalerow wielo Cudzoziemskim strojem Polakow y Cudzoziemcow I. K. M. Za niemi znów Trębaczow 12, z srebrnimi trąbami y koly przy nich srebrne ze złocistemi Herbami: po nich szły Raytare Królewskie w koletach y zbroiach Chorągwi 12, wszylcy jednako Fuzye w rękach trzymający. Za temi szły Wojska ozdobne Poiskie, Chorągwi Pancernych 4. Wołoskich 2. Vlaſskich 3. Po nich Karioty dwie bogate.

Następował Ich. M. PP. Senatorowie y rożna Szlachta, na koniach, I. M. Pan Maſzałek Nadworny ojciec laske, z jednej strony iego był I. M. P. Woiewoda Królewski z drugiej I. M. Pan Kąſtelan Poznański. Za nimi iechali po prawej ręce I. M. X. Biskup Kujawski, po lewej I. M. X. Biskup Zundzki, potym sam Krol I. M. pod baldachinem (który nieśli Ich. M. PP. Raycy Krakowscy) iechali na małowatym koniu prawie wskutku po trąbach płasy czyniącym wprzedzie dyamentowym. Sam K. I. M. miał suknię suta dyamentami Niemiecką cielistą podszytą gromostaiami, na piersiach sztuka dyamentowa iak flonica z promieniami. Cia suknia miała kosztować czternaście milionow.

milionow kwnskich) Kapelusz pod ceglastem Struśiem piorątmi, nà kapeluszu przy bindzie dwá dyamenty spięte wielkością jak orzechy laskowe. Za nim szaff. M.X. Biskup Passawski, po nim czterech Prałatów, z. I.M.X. Referendarzow y z. Opátow. za tem Vrzednicy y Kawaleria z K.M. w Kawalkacie bardzo stroyno y ozdobnieńa koniach bucznych y bogato ubranych, Około Króla I.M. szi we dwá rzedzy. Szwycarowie z alabartami złocistemi, białą blachą zzoła wąsy, plu dry odęte z wstęgami, tych było sto. Po nich szły Choragiie Rycytaryi Królewskie, jedni byli w bärwie karmazynowej, z frchnimi galonami y potrzebami, wszyscy na dobrych koniach si- h, drudzy w też bärwie na koniach kárych (ći sz Cusfodes Corvus Króla I.M.) z golemi mieczami abo rápirami bylo ich 300. Po nich zbrojni w Kołach uszupra, tych wszystkich bylo Cho- ragi 12. y tak pompej wiechał spokoynie Król I.M. P. Nasz Miłosćwy rzecząsiwie iako *AVGRSTVS SECUNDVS* do Zamku Krakowskiego. Ktorego sekundowała, sekunduje, y sekundować będzie Łaska Naywyzszego, a ten Dzien 12. może nazywać vitilogostal- wionym, poniewaś w ten czas w Izdu, dał P. Bog wielka wiktoryz Cesarcowi I.M. Chrzesćian- skiemu w Węgrzech, gdzie 30000. znięto Turkow, y Obozy z armatami odebrano: w tenze Dzien 12. zbiis przed laty walna y sława IAN III. Król Polski, z Rycerstwem Koronnym y W.K.L. pod Wiedniem Wiktorię otrzymała Wiedeń z Obsidicy wyzwobodził.

Die 13. w Piątek były solenne Exequie za Króla S. P. JANA III. na Zamku w Kościele Katedralnym Krakowskim, Katafalk był o sześciu gradusach, trumną i ułych nogach stożca wizytki czerwono obito, na trunnie, na jednej poduszce berło na drugiej Korona, nad Katafalkiem zawieszono kopułę per modum Baldachinā, zdzięwa wszystko. Świątla y na wierzchu y okolo truany wielki dostatek. Król I. M. w załobie in assentia I. W. I. M. P. Senatorów, Wrzędzaikow y Szlachty, Celebował I. M. X. Biskup Zmudzki. Orationem funebrem po łacińsku miał I. M. X. Kurdwanowski Kánonik Krakowski. Potym pod truną rzuceno Choragi dwie, Pieczęć, Berło, Laskę fluczeno, Mieczu nie rzcono, ale go oddano IMei Pánio Miecznikowi. Sam Król IMośc był blisko trunny pod czas tych ceremonii. Rozdawali rakię Panegiryk in laudem Króla niebołczyka. Po nabożeństwie stypa w Pałacu Krolewskim pod czas ktorzy, wfinalnie po żoli ekskul zdielił bito. Mszey S. tak silg, że drudzy nie celebrując odcchodzić musieli chociaż się ledwo o drugie godzinie skończyło z południa, wszysko to sumptu proprio Króla I. M. który na same Mszce S. dał tysiąc talerow bitych.

Dnia 14. szedł pieszo Król I.M. *professionaliter cum Clero* na skałkę; więc od samego Zmku aż do skałki przez Średom y Kąmierz stali Piechoty Krolewskie wyżej opisane, było ich dziesięć Chorągwii. Takaż na wszystkich Pałach Arkabuzerowie na koniach iżko y na wiard. Potym ischali I.M. M. wiele Szlachty, nierównie więcej niż podczas Jazdu, bo się byli poprzedzali na ten Akt do Kraków. Potym szlo Pażów 24 bardzo pięknych y dorodnych chłopów wszyscy Polacy w czerwonej barwie, potrzeby błękitne ze srebrem szerskie, wtakież barwie lubo innakszym krojem 30. Lokajów. Potym szlo Pachołków 60 strojem z węgierską przybranymi w takięże czerwony barwie z takimiż potrzebami, Czapki mieli naksztalt magierek pod piorunmi podłużeniem bialemi y błękitnymi, na spodku stroj węgierski z wierzchu iak tu złuki do samej ziemie takięże barwy (trzeba wiedzieć że te potrzeby błękitne y srebrem galony były przerobiane według differencji slugow, a nie były szycie na skózach tych koralowych prosto, ale przewiano iak zęby u pły) co niepodobno iak wdzięczna czynią apparencyę. Potym szli piechota Ich M. P.P. Senatorowie, Za niemi I.M. P. Małżalek nosi Laskę; Za nim Król I.M. wszyscy piechota. O koło niego szwacarowie z Alabartami, potym Kawaleria à Custodia Capitu rwwyż opisana na koniach za niemi postępowała Krolewka Króć osiąg koni ciemno-piesnistej. Tam tedy na samym wstępie w Miasto Kaźmierz z Rycerzy tanicznymi Orę I.M. P. Grodzieckiewica Burmistrza przy nimkin ukłonie oddali powitanie. Ta gdy potym Król I.M. nadchodził blisko Kościoła OO. Augustiniianow S. Katarzyny: zasią mu otocze Wielibni tamtego Konwentu Zakonnicy, którym przedując Przewielcny O. Arzessor po dnia powitał Króla I.M. Przemowa, na kterą I.W. I.M. P. Podkiniecy Koronny ex tempore imieniem Króla I.M. od- powiedział. Postępując tedy dalej ku Skalecznemu Kościowi Król I.M. obios zasali tamecznych Oyców S. Pauli Primi Eremitae przy Przesencyey Przewielebnego O. Provincialis Provin- cie, który Oratorio sermone Pana condigne powitałszy, Odpowiedź ibidem od I.W. I.M. Pana Podkinieckiego Koronnego adequare odebwał. A iak skoro zwykłe Ceremonie przy Nieszporynym Dabożenstwie Króla I.M. zakończył, zajął Atestentię, y takimże porządkiem, wszidzy w Króć nazad do Zamku powrócił. Coby zaś za Magnificentia y Apparentia była *Arma Triumphi* przed Kościolem Skalecznym zdobie akkomodowanem Inskrypcjami, krótką tego niech ią będzie Relacyja. Naprzod Obraz S. Michała Archaniela *elevato loco* akkomodowany, pod nim zajął Króla I.M. zawieszony konterfekt. *Mediante inscriptione apposta.* w te sioły, *Pro regam eum, quoniam cognovit Nomen Meum.* Po prawej stronie dàto Obraz S. Stanisława z napisem. *Aurea Sarmaticu redouit iam saecula Regni.* Po lewej stronie był Obraz S. Pauli Primi Eremita, z tym Applauzem. *Surgit in AVGUSTO pietas rediriua SECUNDO.* A na pobocznych Kolumnach zawieszono *Insignia Regia.* Na jednej Kolumnie Napis, *In Fulcrum Patiū.* Na drugiej, *In Fulcrum Libertatis* wyrażono.

mięllnicy, Ich MM. PP. Chorążych, po prawej tace Chorągiew czerwona z znakiem Koron-
nym to jest Orłem białym, w pośrodku tego Herd Królewski. Po lewej ręce Chorągiew bięcka-
tna z znakiem ♀XL, to jest z Pogonią przy Tronie także był I.M.P. Miecznik zgodnym mie-
czem. Rzy wielkim Ołtarzu stało czterech Biskupów Pontificaliter ubranych to jest I.M.X. Bi-
skup Krakowski, I.M.X. Biskup Przemyski, I.M.X. Biskup Zmudzki, y I.M.X. Szafrański
Warmiński. Przyszedł potem I.M.X. Biskup Kuiawski in ornata Pontificalis, ktemu asyliowali-
g. I.M.X. Kanonicy to jest I.M.X. Dziekan Krakowski Cinski, I.M.X. Archidiakon Krakowski
Opacki, I.M.X. Lubinski, I.M.X. Ruszkowski, dwaj inni in Dalmaticis. Zasiadły przed wielkim
Ołtarzem w stylu dwóch Biskupów, I.M. Xięduka Kanclerza y I.M. Xięduka Zmudzkiego którzy
accusserunt obuim Krolowi I.M. za mały Chor. aniżeli się wrócili przynicli Insignia Regia, na
białych poduszkach, náprzod labiko nosi I.M.P. General Wielkogolski Leszczyński, berlo nosi
I.W.I.M.P. Hetman Polny Litewski Stułka Koronę nosi I.W.I.M.P. Woiwoda Krakowski
Korona jest czapekowa axamitna czerwona, na Krzyż z wierzchu opalana złota blaszka, a w Ko-
zo, jest Korona poproszona z żabki robiona ze złota bez żadnych kanaków. Wszedł tedy Król
I.M. ubrany po Xięczę, spodem Calasatim, na wierzchu Toga fialkowa w kwiaty y mucet gro-
nostajowy, kapelusz podbijalem piórami strusimi, przed którym wiele Państwa stało I.M.P. Mariża-
łek Nadworny nosi Laskę Ich MM.XX. Biskupi ex utroq. latere prowadzili go y przystąpiwszy
przed Ołtarz záraz genitrix kapelusz zdziawszy, padł Krzyżem na ziemię gdzie było czerwony m-
azanitem wyszlo. I.M.X. Kuiawski czytał Benedykta nad Niem. Po skonczonej benedykcyi
pierwizy genitrix przed X. Kuiawskim Królem I.M. obok mający dwóch Biskupów prestatit ture-
mentum po którym dalsze nad nim czytał consecrants benedykcyi. Zatem Król I.M. recessit a gra-
dibus Altarum wyad y przed Ołtarzem klęknął, Consecrants zaś na samych gradulach y zaczęto Lit-
tania de Omnibus sanctis Populo respondere: Ora pro eo. Gdy się skonczyły owe słowa in Ecclesiam
cum sanctam regem &c. I.M.X. Kuiawski stanawszy super gradus Altari verso uultu ad Populum y Kro-
la I.M. jam spiewał: in hunc Elegium tuum benedicere & consecrare digneris. y sam go przezegnał
podwakroć Populorem respondente: Terogamus &c. Po skonczonej Litanię I.M.X. Kuiawski, zmówił Colle-
kcę y siedł na stoleczku. Przystąpił potem I.M.X. Przemyski Kanclerz Koronny Pontificaliter ubra-
ny do Króla. M. kleczeciego y długiego czasu czytał mu text ex Pontificali. To skonczywszy przystąpił Król
I.M. y klęknawszy ad pedes Consecranti podpisał na Gradulach Fasta Conuenta. Po podpisie przy-
stapiono ad uctionem, zdjęto mu tedy zbroję, náprzod in fronte, potom inter scopulas a parte de-
stra, naostatek cubitum dextram, unxit I.M.X. Biskup Kuiawski Consecrants, y znowu nad nim be-
nedykta czytał. Zaczęła się tedy dopiero Msza S. a Król I.M. accedentibus Vexilliferis którzy go
już nie odstępowali nigdy ad eum motum ipsius, wyszedł pobocznymi drzwiami od Ołtarza y tam
aperte w Kaplicy zdziawszy stroj X. zęcy, ubrał się w sandaly, Albę, dalmatykę y Kipe alia
pluwiął, ten zaś był biały lamowy, na nim niotane kwiatki złote, szczyt y boki axamitne cy-
namonowe jaśnie z złotami potrzbami bogatemi, po Epistole wyszli dwaj Biskupi co y przedtym
y przyprowadzili Go przed wielki Ołtarz tak w kapię ubranego y záraz mo dał Consecrants w ręce
Miecz, którym preua benedictione szefinował kilka razy potom przypasał do boku, Interre iego
szpadę odebrał I.M.P. Kalsztan Poznański, wktorey głowka z jednego dyamentu była, który
licho szacowano dziesięć tysięcy czerwonych złotych. Sam zaś ieknieś tak accomodate była sa-
dzona dyamentami ze się ziednego zdjąć być dyament. Podano potem napoduszce koronę,
I.M.X. Kuiawskiemu, który włożył na Głowę Króla kleczęcego potom mu dał berło do ręki, y
zakazda rząz certa verba profereudo & benedicendo. Taki tedy Coronatus prowadzili, od Ołtarza con-
secrants y dwaj Biskupi z nim Królem I.M. na Tron, y napiszeli sam X. Kuiawski klęknął: Vnde
REX, Populo acclamans; Vnde. Vnde. I posadziwszy go na krzesele nad siedzaczem czytał bene-
dykta, tē skonczywszy zaczęto Te Deum laudamus &c. Potom z nowu benedykta czytał
Huc peractis, náprzod sam X. Kuiawski nisko Krolowi I.M. pokloniwszy siedzaczemu na Tronie
powinował, ipsam fecuti Episcopi, potom Senatorowie, Officiales, nio latek k o się mogli docinać
z Ślachty sibiem resimili, całowali, gratulantes Krolowi I.M. ktemu się wiżykiem, obli-
sime skłaniał I.M.X. Consecrants odszedł od Tronu do Ołtarza y prolequewał Msza S. Post Offi-
torium dwaj Biskupi którzy byli zostali przy Tronie prowadzili Króla I.M. do Ołtarza, kte-
remu kleczęcemu dał Consecrants labiko złote. & perlata benedictione znowu Biskupi odprowa-
dzieli Go na Tron, tu znowu krzykniono Vnde Populo acclamans az się sam Król usmiechał. Od-
zatym Biskupi od niego a Msza S. continuabatur. Tak skoro przyszło do Pax, Domini, przynie-
śli mu Biskupi Reliquia S. których pocztowawszy szedł z niemi do wielkiego Ołtarza & cum sum-
ma deuotione sam lobie z głowią zdziawszy Koronę przystąpił do S. Communiey, potom wdzia-
wszy Koronę powrócił na Tron, tak skonczona Msza S. & benedictio data Populo. Potom ro-
zśnił się Król I.M. z Tronu pieniądze albo numismata na których edney stronie było Berło z Mic-
zem na kryzys w Koronie cum Inscriptione Reges & defendes na drugi lego effigies cum titulo &
expressione dei Coronationis stano mu drogę suknaem czerwonym, od Tronu przez kościół, Vlęc-
Dziedzinię, schody, aż do samego Pokoju, którzy szedł z Tronu cum affilientia Senatorow.
Chorążych y Panow in toto ornatu w Koronie z Berłem y labikiem jako na Tronie siedział y
tak feliciter Regnaturum professit, do Zamku, gdzie zwołyany Bankiet na Ich M.M.P.P. Senatorow y
Posłów polstronnych także wiżykiem Rycerstwa polskiego nago towano, w Cukrach reprezen-
owane były Colligacye Postronnych Monarchow. Z Działu bito na Vnde Króla I.M. Cesarza I.M. y
Cara I.M. Moskiewskiego y innych Kolligatow.

Die 16. leciał Król tego Miesiąca po obiedzie z Zamku kompone przed Ratusz Krakowski, gdzie
mu było wystawione Thaurum obserne czerwonym suknaem obite, y Tron pod baldachinem, a od
Zamku, aż do samego Katulza stały dwie rządy Piechoty, Królewskie w barwie czerwonej
i żółtej zawiązione na sobie mający z podszyciem białym. Za niem drugim rzędem stały Piech-
ty wiegiarskie różnych Panów, iako to I.M.P. Woiwody Krakowskiego, I.M.P. Hetma-

Polnego Litewskiego, I. M. P. Marszałka Nadwornego, I. M. P. Starosty Krakowskiego, od Bratmy Tym salutem na Grodzkiej Ulicy, aż do samego Ratusz; itali Arkabuzerowie w koletach, y zbroiach, było ich iak trzy tysiące na koniach. Ruszyła się tedy od Zamku o godzinie pierwszej. Naprzod Chorągiew jedna Pancerna z dżidari, proporce na nich żółte z czerwonym, ta była Królewska. Po nich następowały Graniacyerowie Królewscy w barwie czerwonej piechota, na głowach mieli czapki na kiltalt infuły czerwone, a na białym dniu Herby Królewskie przytynie, tych jedna Chorągiew. Po nich szły trzy Chorągwie Piechoty Królewskiej w czerwieni. Gliwicerowie także w czerwieni pod białemi piorami, pendenty mieli czerwone biały kitajka przewinione. Potem szła Chorągiew Arkabuzerów w koletach zbrojno, Oficjalcowi: wizatach koloru perłowego z srebrnemi szerekiem potrzbami. Następowała para kotłów i trebnych y dwunastu Trębaczów, z srebrnimi trąbami. Ponich druga para srebrnych kotłów z drugiem dwunastu Trębaczów także srebrne trąby mających, wszyscy pięknie, konno pod jedną barwą koronową z błękitno białemi potrzbami. Potem szło Pańiow dwudziestu czterech, za nimi prowadzono konie Królewskie, które były na Wiazd, było ich trzydzięści i sześć z temi z bogitemi Czaprami, y siedziami. Szło zatym Karet Królewskich 15. Gugli dżiwne piękne rożney masły, coraz piękniejsze, a szory na każdym Gugu inaksza robot, wizytie złociste. W oltanii Karcenie bardzo bogate było ośm koni masłowych bardzo pięknych y rostych. Przy tey Karcenie było 30. Szwycarów z alabartami. Potem prowadzono iście Romaków, których piękno, fantazyę, y bogatego rzędu, y średzenia od kanaków y dyamentów trudno opisać, każdego Romaka z obu stron prowadzili dwaj Malształerze. Za nimi znów siła Chorągiew w koletach iako y przedtem. Te się mieszały Karyty rożnego Państwa ku Ratuszowi iadzącego.

Zatym następowało Wojsko Polskie. Naprzod Chorągwi Pancernych iec, tych byli Pułkownikiem I. M. Pan Lowczy Koronny Potocki, Kawaler, y Żołnierz, któremu w składniu y fana yi si dzarem na koniu trudno przebywać. Chorągwie były I. M. Pan Woiewody Krakowskiego, I. M. P. Marszałka Nadwornego, I. M. P. Hermana Litewskiego Polnego. Króla Niebołczyka, y terażniczego K. I. Miśi Nowozačiżna; wszystkie tak okiecie, ze pod jedną na dwieście koni mogły się rachować. Tych wszystkich pięknie z ordynował I. M. P. Lowczy przed Kościolem S. Woyciecha, że stanęły w oczach Królowi. M. przejezdziacemu. Z temi następowaly Chorągwie Vlańskie. Pierwsza z Proporciami czerwonobiałymi I. M. P. Marszałka Nadwornego, z Proporciami żółtożółtymi I. M. P. Woiewody Krakowskiego, trzecia Kroiewica I. M. Jakuba, czwarta Króla I. M. Nowozačiżna z proporciami żółtożółtymi, te Chorągwie ieszły w liczbie towarzystwa, koniach y porządku rzadach złotych bogatych daleko przechoǳily iedną Pancerne. Za temi następowały rożney Ich MM. PP. Szlachty, y Panów wielkość na kilka tysięcy, wszyscy bogaci y strojno. Iechali potym Ich MM. PP. Chorążowie Koronny, y Litewski, trzymający krzyż swego Narodu Chorągiew. Korona była czerwona, na niej Orzeł iebrem haftowany w posrodku Orla Herb Królewski. Litewska graniatkowa z Pogonią, srebrzem haftowaną. Około Paná Chorążego szlo dwóch Tatarów w Tuzukach czerwonych, y zwojach, którzy się strzemiąc rzymali. Między Chorążemi iachal I. M. P. Miecznik Koronny, z g. tym Mieczem. Po nich iechali Ich Mości trzymający Królewskie Infynię. I. M. P. Generał Wielkopolski niosł iabliko złote, berło I. M. P. Herman Litewski Polny, Koronę I. M. Pan Woiewoda Krakowski. Następował I. M. P. Marszałek Nadworny z laską bogito z wiezchu, we środ, y od spodka, dyamentami sadzoną, a za nim Król I. M. n. ty uż masłowy u Koniu, co y na wiazd, tak płasy czyniącym, właśnie o godzinie piątej wieźdzał przed Ratusz, przed którym po Grodzkiej Ulicy pieniadze rzucano, rakiowe, iako in die Coronationu. W tym dawano burzaco ognia z moździerzów w Rynku Krakowskim, także z Hakownic na koło nad kabatami przy Ratuszu. Sam Król I. M. siedział w leżach Polskich, zupan biały Lannowy, w kwiaty miano złote, Kontusz z Moskiewską wcię o robiony Axamitny graniatkowy. Czapka Sobolcowa i. k. z Axamitną graniatkową, na krzyż przepasana perłami Vrięnskimi, z boku piora z żelazem, dyamentowa, bo żółty no iabliku srebrne, w reku buzdygan piękny. Iedacy wszedzie wesoło rogiadał po oknach, y częstokroć czapkę zdymował. Niepodobna, iak mu po Polsku przystoi. Przyjechawszy przed Theatrum zsiadł z konia, y trochę posiedział na Tronie pod baldachinem poszedł na Ratusz, gdzie mu było postano sukno czerwone od samego Theatrum, aż do Izby. Tam się ubrał w sandały, Albę, Dalmatykę, y Kapę, iak przy Koronacyję. Wążawiły peruki, y nielicz Koronę włożyszy. Berło, y iabliko złote majaś, szedł z Ratusza na Tron przed którym siedzi parąmi Ich MM. PP. Raycy, I. M. P. Pisarz niosł Księgę z prawami, y Przywilejami Miasta, drugi na Tacy srebrnej wielkiej klucze srebrne złociste. Siadł tedy na Tronie Król lego Mośc, a I. M. Pan Burmistrz Krakowski Stanisław Lopacki miał do niego perorę krótką, któremu I. M. X. Kanclerz odpowiedział od Króla I. M. Miś. Potom K. I. M. prezentowano na poduszcze Xięgi, na których rękę położył, a to in signum approbationi, & Confirmationi iurium. Potom i. I. PP. Raycy Przyjęcie, K. I. M. oddawał i Rozum iuramenti I. W. I. M. X. Kanclerz Wielki Koronny czytał: gdzie zaraz przylepowały do pociałowania Ręki goły I. K. M. Gdy się to skończyło, zawołano dżeszczię PR. Raycow, których pałowały na złachęcę, trzykroć mieczem uderzywszy każdego. Potem wszyscy z Krzyża, na trzy strony szermowały mieczem, y oddał go I. M. P. Miecznikowi Koronnej. Zszedły tedy z Tronu, a pieniadze w tym na Theatrum iucono po trzy razy tylko, bo zt. to brak. Powróciwszy K. I. M. do Ratusza znów powziął suknie Polskie, y w karze swoje uściszy, iechał do Zamku, patrzący po ludziach. Krzyku dosyć było nie tylko w kotły y tregi, ale y Pospolita wołałcego Vivat REX. Przed Wiazdem Królewskim do Ratusza, zaprowadzana winą na czterech wozach, które po bokach Ratusza na czterech stronach Rynku składano, y Fontami misterium wyławnionem dla pospolitego ludu wylewano. Założono także publiczne w Ryku Krakowskim kuchnię, kędy na rożnach drewnianych czterech Wołów Cabańskich ciskiem pieczono, a gotowe między Pospolito, y Żołnierstwo rozdawano.